



KS. SZYMON DRZYŹDŹYK

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

SZYMON.DRZYDZYK@UPJP2.EDU.PL

ORCID: 0000-0003-2211-2102

KS. MAREK GILSKI

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

MAREK.GILSKI@UPJP2.EDU.PL

ORCID: 0000-0003-4588-2038

PROBLEMATYKA DZIECKA W DEBATACH SOBÓRU NICEJSKIEGO II

DOI: <https://doi.org/10.12775/TiCz.2022.028>

Streszczenie. Artykuł przedstawia problematykę dziecka w debatach Soboru Nicejskiego II. Żaden inny sobór nie poświęcił tematyce dziecka tyle miejsca i nie potraktował jej tak szeroko. Artykuł składa się z sześciu części. Do najważniejszych wniosków płynących z analiz należą: 1. Kategoria dzieciństwa wiąże się nie tylko z wymiarem fizycznym, ale przede wszystkim ze sferą ducha. Pojawia się więc nie tylko w związku z biologicznym zrodzeniem, ale i z chrztem oraz święceniami. 2. Ukazywanie się świętych dzieciom ma tradycję sięgającą pierwotnego chrześcijaństwa. 3. Skutki traumatycznych doświadczeń dzieci (porwania, opętania) mogą zostać przezwyciężone dzięki modlitwie. 4. Przy wystroju kościoła nie należy się kierować tym, co sprawiałoby przyjemność dla oczu. Świątynia nie powinna być dostosowana do poziomu dziecka, ale do poziomu człowieka dorosłego. 5. Tym, co według akt odróżnia chrześcijaństwo od innych religii (judaizmu, religii pogańskich), jest fakt niezabijania dzieci na ofiary dla bożków. 6. Uzdrawienie dzieci za pośrednictwem świętych obrazów stanowią ważny argument za ich kultem.

Słowa kluczowe: Sobór Nicejski II, dziecko.

Abstract. Issues Regarding the Child in the Debates of the Second Council of Nicaea. This article presents the problem of the child in the debates of the Second Council of Nicaea.

cil of Nicaea. No other council has devoted so much attention to the subject of the child or covered it so broadly. The article consists of six parts. The most important conclusions from the analyses include the following: 1. Childhood is connected not only with the physical dimension, but also, above all, with the sphere of the spirit. Thus, it appears not only in connection with biological birth but also with baptism and ordination. 2. The appearance of saints to children has a tradition that dates back to early Christianity. 3. The effects of children's traumatic experiences (kidnapping, possession) can be overcome through prayer. 4. When decorating a church, one should not be guided by what pleases the eye. The church should not be adapted to the level of a child but to the level of an adult. 5. According to the Council's records, what distinguishes Christianity from other religions (Judaism, pagan religions) is the fact that Christianity does not kill children as a sacrifice for idols. 6. Healings of children through sacred images provide a compelling argument for their veneration.

Keywords: Second Council of Nicaea, child.

WPROWADZENIE

W ostatnich latach rośnie zainteresowanie problematyką dziecka, jego sytuacji, ochrony i praw. Pojawiają się przede wszystkim publikacje z zakresu historii, które jednak zawierają także aspekty prawne i teologiczne¹. Jeśli chodzi o perspektywę pierwotnego chrześcijaństwa, warto w tym kontekście wymienić prace C.B. Horn i J.W. Martensa², C.B. Horn i R.B. Phenix³, A. Papaconstantinou i A.M. Talbot⁴, C.T. Schroeder⁵ oraz

¹ Sabine R. Hübner, and David M. Ratzan, eds., *Growing Up Fatherless in Antiquity* (Cambridge: Cambridge University Press, 2009), DOI: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511575594>; Christian Laes, *Children in the Roman Empire. Outsiders Within* (Cambridge: Cambridge University Press, 2011); Christian Laes, and Ville Vuolanto, eds., *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World* (London–New York: Routledge, 2017); Lesley A. Beaumont, Matthew Dillon, and Nicola Harrington, eds., *Children in Antiquity. Perspectives and Experiences of Childhood in the Ancient Mediterranean* (Londyn–Nowy York: Routledge 2021).

² Cornelia B. Horn, and Robert R. Phenix, eds., *Children in the Late Ancient Christianity* (Tübingen: Mohr Siebeck, 2009).

³ Ibidem.

⁴ Arietta Papaconstantinou, Talbot Alice-Mary, eds., *Becoming Byzantine; Children and Childhood in Byzantium* (Washington DC: Dumbarton Oaks Research Library and Collection, 2009).

⁵ Caroline T. Schroeder, *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism* (Cambridge: Cambridge University Press, 2020).

artykuły M.C. Giordy⁶ czy O.M. Cojocar⁷. Na gruncie polskim na szczególną uwagę zasługuje dwutomowa pozycja pod redakcją M. Cholewy i P. Studnickiego, prezentująca wieloaspektowo temat ochrony dziecka w kontekście historii, teologii, prawa, pedagogiki, psychologii, socjologii i terapii⁸. W żadnej z tych publikacji nie znajdujemy ukazania miejsca dziecka w debatach soborowych. Prawdą jest, że w dwutysiącletniej historii chrześcijaństwa żaden z 21 soborów nie był poświęcony tematyce dziecku. Nie oznacza to jednak, że w dyskusjach nie pojawiła się kwestia dziecka.

W pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa najwięcej miejsca problematyce dziecka poświęcił Sobór Nicejski II (787 r.)⁹. Nie chodzi tylko o jego ostateczne postanowienia¹⁰, ale przede wszystkim o dyskusje w czasie soboru. Pozycje omawiające przebieg poszczególnych sesji soboru i jego najważniejsze idee sporadycznie odwołują się do tematyki dziecka, nie poświęcając jej większej uwagi albo ignorując ją całkowicie¹¹. To zagadnienie jest w literaturze nieobecne.

Ostatnie piętnaście lat przyniosło wydanie krytyczne akt soborowych, które będzie przedmiotem niniejszych analiz. Składa się ono z trzech tomów i obejmuje w sumie ponad tysiąc stron tekstu¹². Sobór zajmował się przede wszystkim problematyką ikon i ich kultu. Mimo to te-

⁶ Maria Chiara Giorda, "Children in monastic families in Egypt at the end of Antiquity," in *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, edited by Christian Laes, and Ville Vuolanto (London–New York: Routledge, 2017), 232–246.

⁷ Oana Maria Cojocar, "Everyday lives of children in ninth-century Byzantine monasteries," in *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, edited by Christian Laes, and Ville Vuolanto (London–New York: Routledge, 2017), 247–263.

⁸ Marcin Cholewa, and Piotr Studnicki, red., *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I–II* (Kraków: Wydawnictwo Scriptum, 2021).

⁹ Nie zachowały się akta pierwszych dwóch soborów (Nicea, Konstantynopol), a debaty na innych soborach bardzo rzadko przywoływały tematykę dziecka.

¹⁰ Tematyka związana z dzieckiem pojawia się w siedmiu kanonach (IV, VIII, IX, X, XIV, XIX, XXII).

¹¹ Por. Ambrosios Giakalis, *Images of the Divine. The Theology of Icons at the Seventh Ecumenical Council* (Leiden: Brill, 2005), 121–122.

¹² *Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones I–III*, edidit Erich Lamberz, Berolini – Novi Eboraci MMVIII; *Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones IV–V*, edidit Erich Lamberz, Berlin–Boston 2012; *Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones VI–VII*, edidit Erich Lamberz, Berlin–Boston 2016. Tomy mają paginację ciągłą. Pierwszy tom obejmuje pierwsze trzy sesje (s. 18–281), drugi – czwartą i piątą (s. 282–599), a trzeci – szóstą i siódmą (s. 600–857). Na kolejnych

mat dziecka powracał w debatach wielokrotnie, a dotyczył sześciu kwestii, które wyznaczają strukturę obecnego artykułu: tożsamości dziecka, osobistych doświadczeń dzieci, miejsca dziecka w kontekście sporów o kult obrazów i relikwii, wystroju świątyń, obowiązków względem dzieci i nadużyć wobec nich.

1. TOŻSAMOŚĆ DZIECKA

Na kilka sposobów według akt soborowych można stać się dzieckiem: chodzi nie tylko o wymiar fizycznego zrodzenia, lecz także o wymiar duchowy, będący konsekwencją przyjętych sakramentów: chrztu i święceń.

W czasie czwartej sesji ojcowie soborowi jednomyślnie określili siebie mianem „dzieci posłuszeństwa” (*tekna hypakoes*)¹³. Idąc bowiem za przykładem świętych ojców, oddają cześć świętym obrazom, zgodnie ze starożytną Tradycją, zawartą w prawodawstwie i dekretach Kościoła. Tradycja ta została przez nich nazwana „matką”¹⁴.

Podczas tej samej sesji odczytano świadectwo św. Asteriusza, który określił chrześcijan mianem „dzieci muz” (*mouson paides*)¹⁵. Słowa te padły w kontekście porównywania uczniów Chrystusa z przedstawicielami greckiej kultury pogańskiej. Biskup Asteriusz był zachwycony lekturą mów Demostenesa. Po refleksji nad tymi tekstami udał się na spacer, a następnie wstąpił do świątyni. Tam jego uwagę przykuł obraz św. Eufemii. Zachwycony nim, przypomniał sobie oglądany niegdyś obraz przedstawiający Medeę¹⁶ w momencie, gdy wyciąga miecz, aby nim ugodzić swoje dzieci (*teknois*). Asteriusz – jak sam zaznacza – przeniósł podziw z obrazu przedstawiającego Medeę na obraz ukazujący Eufemię. Okazał swój zachwyt, którego wyrazem były łzy wobec biegłości malarza, potrafiące-

stronach znajdują się kanony oraz listy i indeksy. (Dalej cyt. jako: CUNS z podaniem strony).

¹³ Sobór nawiązał w ten sposób do 1 P 1,14.

¹⁴ Por. CUNS, s. 480.

¹⁵ CUNS, s. 304.

¹⁶ Chodzi o mit o argonautach i o wyprawie po złote runo. Tematyka podjęta w tragedii Eurypidesa pt. *Medea*.

go zaprezentować przeciwstawne emocje, a mianowicie: wstyd i odwagę¹⁷. W dyskusji, która nastąpiła po odczytaniu świadectwa Asteriusza, padły głosy zachwytu nad sztuką malarską w ogóle, a Konstantyn, biskup Konstancji na Cyprze, zaznaczył, że i on kiedyś podziwiał obraz Medei, ale teraz większe wrażenie robi na nim obraz męczennika¹⁸.

Diakon Epifaniusz, który w czasie szóstej sesji prezentował doktrynę Kościoła w odpowiedzi na błędy ikonoklastów, określił siebie i innych uczestników soboru jako „prawowite dzieci” (*tekna gnesia*) zrodzone w Kościele katolickim. Po tej deklaracji poddał krytyce poglądy Ariusza, Apolinarego, Nestoriusza, Eutychesa i Dioskura¹⁹.

Biblijny fragment z Księgi Ezechiela (18,20) o osobistej odpowiedzialności każdego za uczynione przez siebie zło został przez patriarchę Konstantynopola Tarazjusza zinterpretowany w odniesieniu do święceń. Gdy w czasie pierwszej sesji przywoływano przypadki biskupów ortodoksyjnych, którzy zostali wyświęceni przez heretyków, patriarcha Konstantynopola – przez odwołanie do Starego Testamentu i stwierdzenia, że dzieci (*tekna*) nie umierają z powodu swoich rodziców – podkreślił, że nie można dyskredytować kogoś tylko dlatego, że udzielający mu święceń odszedł od poprawnej wiary²⁰. W świetle tej interpretacji należałoby postrzegać święcenia jako coś, co wprowadza między konsekratorem a konsekrowanym więzi rodzinne, relację ojciec–syn.

Gdy podczas czwartej sesji soboru Tarazjusz zacytował fragment z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła: „Dzieci, jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to jesteście kłamcami” (1 J 1,8), to chodziło mu o podkreślenie potrzeby pokuty za własne grzechy, od której nikt nie może się zdyspensować. Kanwą jego słów była dyskusja na temat obowiązywalności, wypowiedzianej po prostu i dotyczącej sprawy niegodziwej przysięgi. Ojcowie soborowi dyskutowali kwestię przysięgi złożonej demonowi²¹. Na pod-

¹⁷ Por. CUNS, s. 304–306. Ojcowie soborowi wracają do tego świadectwa jeszcze raz w czasie szóstej sesji i jest ono ponownie odczytywane i komentowane. Por. CUNS, s. 724–726.

¹⁸ Por. CUNS, s. 308.

¹⁹ Por. CUNS, s. 670.

²⁰ Por. CUNS, s. 98.

²¹ Por. CUNS, s. 380–382. Szczegółowe omówienie tej kwestii: Marek Gilski, i Marta Migdał, „Problematyka złego ducha w debatach Soboru Nicejskiego II,” *Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne* 17 (2016): 115.

stawie biblijnych przykładów przysięg złożonych przez Heroda i Piotra uznali, że przysięga dotycząca sprawy niegodziwej nie obowiązuje. Spełnienie przez Heroda przysięgi złożonej córce Herodiady doprowadziło do śmierci Jana Chrzciciela. Piotr natomiast zeznał pod przysięgą, że nie zna Jezusa. Ale potem zapłakał nad sobą. Jego późniejsze czyny pokazują, że żałował tych słów i oddając życie, niejako się z nich wycofał. Dlatego też w przekonaniu ojców soborowych należy postępować jak Piotr – wycofać się z niegodziwej przysięgi i liczyć na miłosierdzie Boga. W ten sposób rozstrzygnięto kwestię tych wszystkich uczestników soboru, którzy przed laty pod przysięgą zobowiązali się do trwania w herezji, jaką był ikonoklazm. Takie zobowiązanie uznano za pozbawione jakiegokolwiek mocy²². Słowa patriarchy Konstantynopola były wyrazem solidarności z wracającymi z herezji. Nie tylko oni bowiem, ale i wszyscy uczestnicy soboru, winni pokutować za grzechy.

Zarówno chrzest, jak i święcenia wprowadzają w kategorię dziecięctwa. A dzieci Kościoła są wezwane do posłuszeństwa jego Tradycji i do osobistego nawrócenia.

2. OSOBISTE DOŚWIADCZENIA DZIECI

W debatach soborowych przywołano nie tylko dobre i godne podziwu praktyki względem dzieci, ale i traumatyczne doświadczenia, którymi dzielili się uczestnicy dyskusji. Akta soborowe poświadczają praktyki ofiarowania dzieci Bogu przez rodziców. Odwołują się w tym kontekście do przykładu Samuela ofiarowanego do świątyni przez jego matkę Annę. Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku Germana, patriarchy Konstantynopola. On również zaraz po urodzeniu (*ek brefous*) został oddany Bogu. Jego wychowanie zostało oparte na świętych pismach. Dlatego powinno się czytać napisane przez niego dzieła²³. Oddanie Bogu i wychowanie na podstawie Biblii to wystarczające dla ojców soborowych argumenty za wiarygodnością tekstów Germana.

Jeden z uczestników soboru, biskup Mesyny, wspomina w czasie piątej sesji o swoich doświadczeniach z dzieciństwa. On sam jako dziecko

²² Por. CUNS, s. 384.

²³ Por. CUNS, s. 782.

(*paidion*) był bowiem świadkiem niszczenia obrazów przez Saracenów²⁴. Nie rozwija jednak szerzej tego tematu. Chociaż to doświadczenie zapisało się w jego pamięci, to jednak nie wpłynęło na jego postrzeganie obrazów. Nie stał się ikonoklastą.

W czasie czwartej sesji odczytano list św. Nila, opowiadający o cudach męczennika o imieniu Platon. Dwaj mężczyźni, ojciec i syn, prowadzili życie monastyczne na Górze Synaj. W czasie najazdu barbarzyńców syn trafił do niewoli. Ci zabrali go w odległą krainę. Określenie syna jako chłopca (*pais*) sugeruje, że mamy do czynienia z dzieckiem²⁵. Ojciec modlił się w swojej grocie o ratunek dla syna, a chłopiec w niewoli prosił Boga o cud dla siebie. Obaj wzywali wstawiennictwa Platona. Ostatecznie chłopcu ukazał się na koniu wzywany męczennik, a wtedy opadły z niego więzy i Platon zawiózł go do jego ojca²⁶. Jak widać, już w starożytności znano przypadki objawień, których doświadczały dzieci.

W aktach przywoływano również przypadki nawróceń dzieci. Gdy w Bejrucie doszło do licznych cudów za pośrednictwem krzyża, wtedy w Jezusa uwierzyli nie tylko mężczyźni i kobiety, lecz także i dzieci (*paides*)²⁷. Tekst jednoznacznie wskazuje na możliwość dokonania osobistego aktu wiary przez dziecko (*episteusan*).

Zgodnie z odczytanym w czasie czwartej sesji fragmentem biografii Teodora z Sykeonu, jako dwunastolatek otarł się on o śmierć, gdy w wiosce, w której mieszkał, pojawiła się zaraza. Teodor zachorował i znalazł się na progu śmierci. Obok wsi znajdowała się świątynia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Tam go zaniesiono i położono przy wejściu, a nad nim umieszczono obraz Zbawiciela. Nagle z obrazu zaczęły kapać na niego krople. Natychmiast został uzdrowiony. Doświadczył następnie jeszcze

²⁴ Por. CUNS, s. 596.

²⁵ Por. CUNS, s. 332. Nie była to sytuacja nadzwyczajna. Niejednokrotnie w apoftegmatkach ojców pustyni mowa jest o przypadkach, gdy ojciec wraz z synem udawali się na pustynię. Rodziło to niekiedy opór innych ojców pustyni, którzy nie chcieli, aby w ich gronie przebywały dzieci. Por. Schroeder, *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism*, 33 i 72; Marek Gilski, i Marcin Cholewa, „Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej,” w *Wykorzystanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. Marcin Cholewa, i Piotr Studnicki (Kraków: Wydawnictwo Scriptum, 2021), 62–63.

²⁶ Por. CUNS, s. 330–332.

²⁷ Por. CUNS, s. 326; Gilski i Migdał, „Problematyka złego ducha w debatach Soboru Nicejskiego II”, 117.

jednej łaski. Dzięki modlitwie przed obrazem Zbawiciela z osoby mającej poważne problemy z pamięciowym opanowaniem jednego psalmu stał się kimś, kto łatwo przyswoił na pamięć cały psalterz²⁸.

Kanon XIV wspomina o sytuacji, gdy ktoś już w dzieciństwie (*ne-piothen*) otrzymał tonsurę duchownego. Jeśli jednak nie doszło do nałożenia rąk, nie może on czytać z ambony w czasie liturgii²⁹.

Akta soborowe są świadkiem nie tylko negatywnych doświadczeń dzieci, dotyczących porwania czy choroby, lecz także pozytywnych, związanych z oddaniem ich pod opiekę Bogu, z ich nawróceniem, uwolnieniem z niewoli, uratowaniem ze śmiertelnej choroby.

3. KWESTIA DZIECKA W ARGUMENTACJI NA RZEC KULTU OBRAZÓW I RELIKWII

Na różne sposoby, według akt soborowych, jest legitymizowany kult obrazów i relikwii. Chodzi zarówno o argumentację mającą podłoże dogmatyczne, jak i o codzienne doświadczenia ludzi. Znajdziemy więc nie tylko odwołanie do prawdy o wcieleniu Syna Bożego, ale i zagadnienia związane z podejściem dzieci do przedmiotów należących do rodziców, a nawet cuda, do których doszło w wyniku działań lub modlitw dzieci lub rodziców.

Kluczowym argumentem za możliwością przedstawiania Jezusa Chrystusa na obrazach jest fakt wcielenia³⁰. Do tej tematyki nawiązuje papież Grzegorz w odczytanym w czasie czwartej sesji liście do Germana, patriarchy Konstantynopola. Papież przytacza kilka zdań warunkowych, aby podkreślić ścisły związek wcielenia Syna Bożego z zasadnością tworzenia obrazów. Jego tok wyводу jest następujący: jeśli Pan się nie wcielił, to nie należy przedstawiać Jego świętego obrazu; jeśli się nie narodził z Dziewicy Bożej Rodzicielki w Betlejem, jeśli Magowie nie przynieśli Mu darów, jeśli anioł nie ukazał się pasterzom, jeśli rzesze zastępów niebieskich nie śpiewały hymnu na cześć Narodzonego (*techthenti*), jeśli ramio-

²⁸ Por. CUNS, s. 428–430.

²⁹ Por. CUNS, s. 914.

³⁰ Por. Marek Gilski, „Argumentacja Soboru Nicejskiego II za kultem ikon,” *Studia Sandomierskie* 26 (2019): 216–217, DOI: <https://doi.org/10.15633/sts.3536>.

na matki nie nosiły Go jako niemowlęcia (*brefos*), jeśli nie karmiła Go mlekiem, to nie należy tego wszystkiego przedstawiać na obrazach. Tak więc racja dogmatyczna – wcielenie Syna Bożego – stoi u podstaw prezentowania tych scen na obrazach. Co ciekawe, papież odwołał się przede wszystkim do kwestii dzieciństwa Jezusa Chrystusa.

Ważnym uzasadnieniem za możliwością działania Boga za pośrednictwem przedmiotów jest według ojców soborowych Pismo Święte, opowiadające o cudach Elizeusza. Prorok polecił swojemu słudze, aby za pośrednictwem laski wskrzesił syna Szunemitki³¹. W czasie czwartej sesji odczytano kazanie Grzegorza z Nyssy, w którym nawiązuje do obrazu przedstawiającego Abrahama składającego w ofierze Izaaka. Wspomina o swoich reakcjach na widok tej sceny. Grzegorz nie mógł powstrzymać łez, widząc na obrazie Abrahama, który lewą ręką trzyma chłopca za włosy (*ten komen tou paidos*)³². W toku dyskusji podkreślono znaczącą różnicę między obrazem a słowem. Bazyli, biskup Ancyry, dał wyraz przekonaniu, że chociaż Grzegorz wielokrotnie musiał czytać ten tekst, to jednak nie płakał. Dopiero obraz wywołał w nim takie przeżycia. W dalszej debacie ojcowie soborowi podkreślali znaczenie emocji w procesie duchowej przemiany³³.

Część czwartej sesji zajmuje tekst debaty między chrześcijaninem a wyznawcą judaizmu. Dyskusja dotyczy w dużej mierze kwestii obrazów, relikwii i ich kultu. W tym kontekście padają jednak istotne z punktu widzenia relacji rodzic–dziecko argumenty. Chrześcijanin odwołuje się do przykładu ojca, który na jakiś czas opuścił swoją rodzinę. Prawdziwe dzieci (*paides gnesioi*) z wielkim szacunkiem i czcią odnoszą się do pozostawionych a używanych przez niego przedmiotów. W tym kontekście wymienione są: laska, tron i płaszcz. W analogiczny sposób dzieci (*paides*) chrześcijanin czczą to wszystko, co odnosi się do Jezusa: Jego krzyż, grób, złóbkę, miejsca, po których chodził, rzeczy, których dotknął, Jego przyjaciół apostołów, męczenników i świętych. A jak Jakub, gdy otrzymał od swoich synów płaszcz

³¹ Por. 2 Krl 4,29; CUNS, s. 364. Tekst biblijny nie wspomina jednak, że dotknięcie różdżką w jakikolwiek sposób pomogło chłopcu. Dopiero przyjście Elizeusza doprowadziło do jego wskrzeszenia.

³² Por. CUNS, s. 294.

³³ Por. CUNS, s. 296.

Józefa poplamiony krwią, całował go ze łzami (por. Rdz 37,31–34)³⁴ – nie czyniąc tego z miłości do szaty ani w celu okazania jej czci, lecz w przekonaniu, że za jej pośrednictwem całuje i obejmuje ramionami samego Józefa – tak samo chrześcijanie, trzymając w rękach i całując obraz Chrystusa, apostoła lub męczennika, są przekonani, że mają kontakt z samym Chrystusem, Jego apostołem lub męczennikiem³⁵.

Kilkakrotnie w aktach soborowych pojawia się kwestia cudów, które dokonują się w kontekście rodzinnym. Jedna z przytoczonych historii opowiada o kobiecie o imieniu Arete, która nie chciała oddać czci pochodzącym z Persji relikwiom męczennika. Miała we śnie wizję tego świętego, a następnie doświadczyła ogromnego bólu, który był karą za jej postawę. Po kilku dniach miała ponowną wizję świętego, który nakazał jej udać się do tetrapylonu i wezwać wstawiennictwa świętego Anastazego, a wtedy odzyska zdrowie. Kobieta poprosiła swoje dzieci (*paides*), aby zaniósł ją we wskazane w widzeniu miejsce. Tam rozpoznała świętego, którego widziała we śnie. Płakała, błagała o zdrowie i została uzdrowiona. O własnych siłach wróciła do domu. Uznała, że należy czcić każde relikwie męczenników, nawet jeśli pochodzą z Persji³⁶.

Akta wspominają o kobiecie noszącej imię Teotekna³⁷, która w dzieciństwie (*ek paidos*) została opętana przez złego ducha. Gdy dorosła, wyszła za męża i przez dwadzieścia lat żyła w małżeństwie. Z racji opętania nie była w stanie zajść w ciążę. Była bezdzietna³⁸. Mąż ją porzucił. Wtedy Teotekna udała się do św. Symeona. On wypędził z niej złego ducha i polecił jej wrócić do męża, zapowiadając, że za rok urodzi mu dziecko (*paidion*). I tak się stało. Teotekna jako wyraz swojej wdzięczności poszła wraz z mężem i dzieckiem (*paidion*) do św. Symeona, a następnie po powrocie umieściła w swoim domu obraz świętego, który zasłynął licznymi cudami³⁹.

W czasie szóstej sesji biskup Grzegorz przywołuje argumentację ikonoklastów, opierającą się na fakcie, że Izraelici na pustyni nie widzie-

³⁴ LXX nie wzmiankuje w tym kontekście o całowaniu szaty Józefa przez ojca. Informacja pochodzi z *Oratio* 22 Grzegorza z Nazjanzu.

³⁵ Por. CUNS, s. 352–354.

³⁶ Por. CUNS, s. 312–314.

³⁷ Już imię kobiety nawiązuje do tematyki dotyczącej dzieci (*tekna*) i Boga (*theos*).

³⁸ W języku greckim mamy do czynienia z grą słów między imieniem Teotekna a określeniem bezdzietna (*ateknousa*).

³⁹ Por. CUNS, s. 404–406.

li postaci Boga, lecz tylko słyszeli jego głos (por. Pwt 4,12). To zdarzenie w przekonaniu diakona Epifaniusza, obrońcy ortodoksji, jest punktem wyjścia dla bezbożności heretyków, którzy straszą chrześcijańskie dzieci (*paidas*), oskarżając je o bałwochwalstwo⁴⁰.

4. KRYTYKA INFANTYLNEGO (DZIECINNEGO) WYSTROJU KOŚCIOŁA

Akta soborowe nie wspominają o dzieciach wyłącznie w pozytywnym kontekście. Zachowania heretyków porównują do dzieci (*paides*), które potrafią kpić ze swoich rodziców, zarówno z ich słów, jak i czynów. Chodzi o szydercze naśladowanie rodziców. Zachowania zwolenników herezji przypominają takie właśnie postawy dzieci względem rodziców. W efekcie to jednak ci, którzy odłączyli się od Kościoła, stają się pośmiewiskiem⁴¹. Kanon IX określa pisma skierowane przeciwko świętym obrazom mianem wytworów szaleństwa i dziecinnych zabaw (*mairakiodē athyrmata*)⁴². Ojcowie soborowi dają w ten sposób wyraz swojemu przekonaniu, że dzieci nie są idealne.

W czasie czwartej sesji soboru odczytano list św. Nila, który stanowił odpowiedź na pytanie Olympiodora o to, co powinno znajdować się na ścianach kościoła. Olympiodor, mając w planie zbudować świątynię ku czci męczenników i Chrystusa, któremu oni dawali świadectwo, zastanawiał się, czy nie byłoby stosowne umieszczenie na ścianach kościoła scen polowań na zające, gazy i inne zwierzęta. Chciał także ukazać sieci pełne ryb oraz przedstawienia ptaków, zwierząt, gadów i roślin. Planował również umieścić inne rzeczy wykonane z gipsu, aby sprawiały przyjemność oglądającym. Z pytaniem w tej sprawie zwrócił się do św. Nila. Ów określił pomysł Olympiodora jako dziecinny (*nepiodes kai brefoprepes*). W jego opinii należałoby w centrum umieścić krzyż. Wystrój kościoła ma być bowiem dostosowany do silnego i męskiego ducha (*sterrou kai androdous fronematos*). Sugerował ponadto umieszczenie na ścianach świątyni

⁴⁰ Por. CUNS, s. 696.

⁴¹ Por. CUNS, s. 640.

⁴² Por. CUNS, s. 910.

scen ze Starego i Nowego Testamentu, namalowanych w taki sposób, aby zachęcały do naśladowania sławnych i chwalebnych czynów⁴³.

Dla Nila propozycja Olympiodora to wyraz dostosowywania wystroju kościoła do poziomu dziecka i to na jego wczesnym etapie rozwoju. Użyte terminy greckie (*nepiodes*, *brefoprepes*) sugerują bowiem wiek niemowlęcy. Przy tej okazji dochodzi również do dyskusji na temat celów sztuki religijnej. Nil polemizuje z kierowaniem się przy wystroju świątyni tym, co sprawia przyjemność oczom (*hedonen ofthalmon*). Proponuje natomiast przedstawianie w kościele takich dzieł sztuki, które będą mobilizować do działania, do współzawodnictwa (*hamilla*) ze świętymi. Kierowanie się kategorią przyjemności byłoby dostosowywaniem wystroju świątyni do poziomu dziecka. Nie o to chodzi w sztuce sakralnej.

Św. Nil wyjaśnia przy tej okazji, że należy unikać zbytku, a skoncentrować się na wierze, modlitwie, jałmużnie, pokorze, nadziei, czytaniu Pisma Świętego, miłości do bliźnich i przestrzeganiu przykazań. Dzięki tym postawom i praktykom człowiek uchroni siebie, współmałżonka i dzieci (*tekna*). W przekonaniu Nila pozwoli to na zbudowanie szańca (*periteichidzein*) zabezpieczającego całą rodzinę⁴⁴.

5. OBOWIĄZKI WZGLĘDEM DZIECI

Obowiązkiem rodziców, którzy są duchownymi, jest nauczanie dzieci (*paidon*) i czytanie wraz z nimi Pisma Świętego. W takim celu zostali wyświęceni. Dlatego kanon X zabrania duchownym nie tylko opuszczania swoich parafii (niektórzy szukali szczęścia w stolicy, do której się udawali, pełniąc posługę w kaplicach należących do ludzi bogatych), ale i pełnienia świeckich i światowych zajęć⁴⁵. W świetle tego kanonu troska o nauczanie dzieci jest celem święceń.

Kanon IV interpretuje biblijne słowa o tym, że to *nie dzieci (tekna) powinny gromadzić majątności rodzicom, lecz rodzice dzieciom (teknois)* (2 Kor 12,14), w odniesieniu do relacji biskup i podlegający mu duchow-

⁴³ Por. CUNS, s. 334–336.

⁴⁴ Por. CUNS, s. 336.

⁴⁵ Por. CUNS, s. 910.

ny. Zabrania więc biskupowi żądania złota lub srebra od tych, którym ma dawać dobry przykład, sam unikając szukania brudnego zysku⁴⁶.

6. KRYTYKA NADUŻYĆ WZGLĘDEM DZIECI

Ojcowie soborowi wyrażają swoją krytykę wobec zabijania dzieci w trzech kontekstach: w zarysowanym powyżej świadectwie na temat obrazu Medei zabijającej dzieci, przy okazji analizy zachowań Nabuchodonozora, który nakazał zabić dzieci Sedecjasza, a także w debatach na temat składanych bożkom ofiar z dzieci.

Przy okazji prezentacji obrazu Medei, wyciągającej miecz, aby pozbawić życia swoje dzieci (*teknois*), nastąpiły dyskusje na temat wartości sztuki malarskiej oraz Tradycji Kościoła, której istotnym elementem jest malowanie obrazów. Nie padły w tym kontekście żadne słowa oceny dzieciobójstwa, lecz jedynie podkreślenie, że był to czyn (*drama*) owej pochodzącej z Kolchidy kobiety⁴⁷.

Odwołując się do katechezy Cyryla Jerozolimskiego, ojcowie soborowi krytycznie ocenili zachowania Nabuchodonozora. Był to według nich człowiek, który nie tylko pozbawił świątynię jerozolimską złotych cherubinów, ale i po zdobyciu Jerozolimy nakazał zabicie synów (*tekna*) króla na oczach ich ojca. Sedecjasza natomiast nakazał osłepić (por. 2 Krl 25,7)⁴⁸.

Odczytując w czasie czwartej sesji list papieża Grzegorza do Germana, patriarchy Konstantynopola, przywołano fragmenty podkreślające wyraźne różnice między nauczaniem Kościoła Chrystusowego a opartymi na mitach wierzeniami pogan. Przy tej okazji zwrócono uwagę na to, że chrześcijanie nie odprawiali obrzędów dzieciobójstwa (*teknofonous teletas*) ani nigdy nie składali w ofierze demonom swoich synów czy córek⁴⁹.

W dyskusji chrześcijanina z wyznawcą judaizmu ze strony tego pierwszego pada retoryczne pytanie: „Jak Żydzi mogą nas nazywać bał-

⁴⁶ Por. CUNS, s. 902.

⁴⁷ Por. CUNS, s. 306–308, 724–726.

⁴⁸ CUNS, s. 534.

⁴⁹ Por. CUNS, s. 436.

wochwalcami?” Przecież to właśnie oni składali ofiary bożkom zarówno z owiec, wołów, jak i dzieci (*teknon*)⁵⁰.

Kanon XIX zabrania żądania pieniędzy za przyjęcie do klasztoru. Jako dopuszczalną uznaje natomiast sytuację, gdy rodzice składają dobrowolną ofiarę, dając niejako posag dzieciom (*teknois*) wstępującym do klasztoru, albo gdy same dzieci (*auta*) z własnej inicjatywy chcą coś wnieść do klasztoru jako ofiarę dla Boga. Niedopuszczalne jest jednak jakiegokolwiek wymuszanie ofiar od dzieci lub rodziców⁵¹.

Nadużycia względem dzieci wydają się zatem w świetle akt soborowych występować poza Kościołem katolickim⁵², jakkolwiek pojawiające się w kanonach nakazy troski rodziców o wychowanie dzieci mogą sugerować, że zaniedbania w tej sferze istniały także w chrześcijańskich wspólnotach.

WNIOSKI

Na kanwie przeprowadzonych analiz wydaje się uzasadnione określenie Soboru Nicejskiego II „soborem poświęconym problematyce dziecka” czy wręcz „soborem dziecka”. Żaden inny sobór nie poświęcił tematyce dziecka tyle miejsca i nie potraktował jej tak szeroko. Prawdą jest, że także Sobór Trydencki niejednokrotnie wspomina o dzieciach, ale czyni to głównie w kontekście sakramentologii (przede wszystkim chodzi o chrzest i Eucharystię). Perspektywa Soboru Nicejskiego II wydaje się więc tematycznie o wiele bogatsza.

Przeprowadzone analizy przebiegu poszczególnych sesji Soboru Nicejskiego II pozwalają sformułować następujące wnioski:

1. Kategoria dzieciństwa wiąże się nie tylko z wymiarem fizycznym, ale przede wszystkim ze sferą ducha. Pojawia się więc zarówno w związku z biologicznym zrodzeniem, jak i z chrztem oraz ze święceniami.

⁵⁰ Por. CUNS, s. 362.

⁵¹ Por. CUNS, s. 920.

⁵² Teza wielokrotnie powtarzana w literaturze wczesnochrześcijańskiej. Por. Gilski i Cholewa, *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej*, 51–53.

2. Ukazywanie się świętych dzieciom ma tradycję sięgającą pierwotnego chrześcijaństwa.
3. Skutki traumatycznych doświadczeń dzieci (porwania, opętania) mogą zostać przezwyciężone dzięki modlitwie.
4. Przy wystroju kościoła nie należy się kierować tym, co sprawiałoby przyjemność dla oczu. Świątynia nie powinna być dostosowana do poziomu dziecka, ale do poziomu człowieka dorosłego.
5. Tym, co według akt odróżnia chrześcijaństwo od innych religii (judaizmu, religii pogańskich), jest fakt niezabijania dzieci na ofiary dla bożków.
6. Uzdrawienia dzieci za pośrednictwem świętych obrazów stanowią ważny argument za ich kultem.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

- Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones I–III*, edidit Erich Lamberg. Berolini – Novi Eboraci MMVIII: Walter de Gruyter.
- Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones IV–V*, edidit Erich Lamberg. Berlin–Boston: Walter de Gruyter, 2012.
- Concilium Universale Nicaenum Secundum. Concilii actiones VI–VII*, edidit Erich Lamberg. Berlin–Boston: Walter de Gruyter, 2016.

Opracowania

- Beaumont, Lesley A., Matthew Dillon, and Nicola Harrington, eds. *Children in Antiquity. Perspectives and Experiences of Childhood in the Ancient Mediterranean*. Londyn–Nowy York: Routledge 2021.
- Brubaker, Leslie, and John Haldon. *Byzantium in the Iconoclast Era, c. 680–850. A History*. Cambridge: Cambridge University Press, 2015.
- Cholewa, Marcin, and Piotr Studnicki, red. *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I–II*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum, 2021.
- Cojocar, Oana Maria. “Everyday lives of children in ninth-century Byzantine monasteries.” In *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, edited by Christian Laes, and Ville Vuolanto, 247–263. London–New York: Routledge, 2017.
- Giakalis, Ambrosios. *Images of the Divine. The Theology of Icons at the Seventh Ecumenical Council*. Leiden: Brill, 2005.
- Gilski, Marek. „Argumentacja Soboru Nicejskiego II za kultem ikon.” *Studia Sandomierskie* 26 (2019): 213–225. DOI: <https://doi.org/10.15633/sts.3536>.

- Gilski, Marek, i Marta Migdał. „Problematyka złego ducha w debatach Soboru Nicejskiego II.” *Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne* 17 (2016), s. 111–118.
- Gilski, Marek, i Marcin Cholewa. „Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej.” W *Wykorzystanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*. Część II, red. Marcin Cholewa, i Piotr Studnicki, 37–71. Kraków: Wydawnictwo Scriptum, 2021.
- Giorda, Maria Chiara. “Children in monastic families in Egypt at the end of Antiquity.” In *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*, edited by Christian Laes, and Ville Vuolanto, 232–246. London–New York: Routledge, 2017.
- Horn, Cornelia B., and Robert R. Phenix, eds. *Children in the Late Ancient Christianity*. Tübingen: Mohr Siebeck, 2009.
- Horn Cornelia B., and John W. Martens. *‘Let the Little Children Come to Me’. Childhood and Children in Early Christianity*. Washington DC: The Catholic University of America Press, 2009.
- Hübner Sabine R., and David M. Ratzan, eds. *Growing Up Fatherless in Antiquity*. Cambridge: Cambridge University Press, 2009. DOI: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511575594>.
- Laes, Christian. *Children in the Roman Empire. Outsiders Within*. Cambridge: Cambridge University Press, 2011.
- Laes, Christian, and Ville Vuolanto, eds. *Children and Everyday Life in the Roman and Late Antique World*. London–New York: Routledge, 2017.
- Papaconstantinou Arietta, Talbot Alice-Mary, eds. *Becoming Byzantine; Children and Childhood in Byzantium*. Washington DC: Dumbarton Oaks Research Library and Collection, 2009.
- Schroeder Caroline T. *Children and Family in Late Antique Egyptian Monasticism*. Cambridge: Cambridge University Press, 2020.